

Sygn. akt. VI K 1187/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu – Wydział VI Karny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Małasiak

Protokolant: prakt. Klaudia Żołędziowska

przy udziale Prokuratora Prok. Rejonowej P. -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23.01.18r., 09.03.18r., 10.04.18r., 19.06.18r.

sprawy **J. G.**, syna H. i C. z domu Z., ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

W dniu 7 czerwca 2017r. w P. znajdując się w stanie nietrzeźwości – badanie metodą chromatografii gazowej wynik 3,83 promila we krwi prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód marki F. (...) o nr rej. (...)

tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

1. Oskarżonego uznaje za winnego tego, że w dniu 7 czerwca 2017r. w P. znajdując się w stanie nietrzeźwości na poziomie pomiędzy 1,3 promila a 3,0 promila alkoholu we krwi, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód marki F. (...) o nr rej. (...) tj. czynu z art. 178 a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178 a § 1 k.k. wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 40 (czterdzieści) złotych każda stawka
2. Na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat
3. Na podstawie art. 43 a § 2 k.k. orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięć tysięcy) zł
4. Na podstawie art. 63 § 3 k.k. na poczet środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 7 czerwca 2017r. i nadal
5. Na podstawie art. 627 k.p.k. obciąża oskarżonego kosztami postępowania, a na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. „O opłatach w sprawach karnych” (Dz. U z 1983, nr 49, poz. 223) wymierza mu opłatę w kwocie 400 zł (czterysta złotych).

/-/ SSR Monika Małasiak

UZASADNIENIE

W dniu 7 czerwca 2017r. około godz. 9:00 J. G. jako kierowca samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) podjechał pod sklep (...) na ul. (...) w P.. W tym czasie w sklepie tym jako ekspedientka pracowała M. N.. Oskarżony próbował zakupić alkohol, ale z uwagi na fakt, że znajdował się już w stanie nietrzeźwości, alkohol nie został mu sprzedany. M. N. nie widziała momentu, gdy oskarżony podjechał pod sklep, ale któryś z klientów stwierdził, że oskarżony przyjechał samochodem i chce nim wracać.

Po tym jak oskarżonemu odmówiono sprzedaży alkoholu, poprosił on jakiegoś nieustalonego mężczyznę, aby kupił mu alkohol. Mężczyzna tak też zrobił. Ów mężczyzna kupił pół litra wódki i dwa piwa. M. N. zauważyła przez szybę, jak ten mężczyzna podaje zakupiony alkohol oskarżonemu.

Po tym, co M. N. zobaczyła przez szybę, wyszła przed sklep, aby upewnić się, czy oskarżony faktycznie przyjechał samochodem. M. N. zauważyła, że oskarżony wszedł do zaparkowanego samochodu na miejsce kierowcy. Oskarżony siedział w samochodzie sam. Samochód ten stał bokiem do chodnika, niedbale zaparkowany, miał otwarte drzwi od strony kierowcy.

M. N. zadzwoniła na Policję.

W międzyczasie, wraz z nieustalonym mężczyzną, zabrała oskarżonemu kluczyki od samochodu. Oskarżony nie stawiał żadnego oporu.

Policja przyjechała po około 15 minutach od wezwania.

W tym czasie oskarżony pił wódkę. M. N. nie była pewna, czy oskarżony zaczął również pić piwa.

Gdy przyjechał partol Policji w składzie (...), D. G. i M. J. oskarżony siedział na miejscu kierowcy i na widok policjantów próbował przesiąść się na miejsce pasażera. Z uwagi na stan upojenia alkoholowego, oskarżonemu nie udało się to.

W pewnej chwili oskarżony zasnął. Na miejsce wezwano karetkę. Po przebadaniu, zespół karetki zdecydował o przewiezieniu oskarżonego na Oddział Toksykologii Szpitala im. (...) w P..

Funkcjonariusze Policji zauważyli w samochodzie F. (...) butelki i puszki po alkoholu: przy siedzeniu leżały dwie puste butelki po wódce Ż. o poj. 200 ml każda, do połowy pusta butelka po wódce marki 1906 o poj. 0,5 litra, do połowy pełna puszka piwa marki T., dwie puszki piwa Żubr (jedna pełna, a druga pusta).

Trzy dni wcześniej M. N. widywała oskarżonego w pobliżu sklepu (...). Z uwagi na to, że był nietrzeźwy nie wchodził do sklepu i prosił o zakup alkoholu postronne osoby.

W dniu 7 czerwca 2017r. o godz. 11:55 pobrano oskarżonemu próbkę krwi. Badanie krwi wykazało 3,83 promila alkoholu etylowego.

Obliczenia prospektywno-retrospektywne wykazały, że w dniu 7 czerwca 2017r. w czasie 8:30- 9:00 oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości na poziomie pomiędzy 1,3 a 3,0 promila alkoholu etylowego we krwi.

J. G. jest synem H. i C., ur. (...) w P.. Oskarżony ma wykształcenie średnie, pracuje jako pracownik ochrony, osiągając dochód 2.300 zł miesięcznie. Oskarżony nie ma nikogo na utrzymaniu. Nie był wcześniej karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- wyjaśnień oskarżonego: (k. 28-31 w zw. z k. 73)
- zeznań świadków: D. W. (k. 74-75, k. 3-5), M. N. (k. 102- 104, k. 15-17, k. 48-50)
- opinii : (k. 20-21), (k. 108-111)

- dokumentów: notatki urzędowej (k. 1), protokołu pobierania krwi (k.22), kserokopii prawa jazdy (k. 33), karty karnej (k.41), kserokopii notatników służbowych (k. 80-86),

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego złożył krótkie wyjaśnienia, w których podał, że w dniu 7 czerwca 2017r. „przeparkował swój samochód, będąc w stanie nietrzeźwości. Oskarżony dodał, że poszedł do pobliskiego sklepu spożywczego po alkohol. Oskarżony zaznaczał, że nie pamięta wiele z tego dnia, ale pamięta, że ktoś kupił mu

alkohol, a następnie on poszedł do samochodu i usiadł na miejscu kierowcy. Oskarżony dodał, że spożył 200 gram wódki i piwo, a potem poczuł silną potrzebę spania. W toku postępowanie sądowego oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień, jak również odpowiedzi na pytania.

Oceniając nieprzyznanie się przez oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu i jego krótkie wyjaśnienia, Sąd uznał, że zaprzeczanie przez oskarżonego swojemu sprawstwu, stanowi wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony. Za niewiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego, w których podał, że w dniu 7 czerwca 2017r. wyłącznie „przeparkował” samochód, wprawdzie w stanie nietrzeźwości, a do sklepu poszedł. Wyjaśnieniom tym, zdaniem Sądu, przeczą zeznania M. N. i D. W. oraz zasady logiki, albowiem skoro do zatrzymania oskarżonego doszło pod sklepem i tam też znajdował się jego samochód, to oczywiste jest, że oskarżony musiał tym samochodem pod sklep podjechać. Jak wynika z zeznań M. N., w sklepie oskarżony pojawił się sam, a gdy nie sprzedano mu alkoholu z uwagi na stan nietrzeźwości, poprosił przypadkową osobę o jego zakup. Następnie oskarżony usiadł w swym samochodzie na miejscu kierowcy i spożywał alkohol. Logiczne jest zatem, że skoro i oskarżony, i jego samochód znaleźli się pod sklepem, a jednocześnie nikt oskarżonemu nie towarzyszył, to samochód musiał prowadzić oskarżony. Bez znaczenia jest przy tym, że nie ustalono świadka, który widział przyjazd oskarżonego pod sklep. Zeznania M. N. wskazują, że któryś z klientów komentował, iż oskarżony podjechał pod sklep, a następnie w stanie nietrzeźwości chce odjechać. To zresztą sprawiło, że M. N. zainteresowała się tym, co robił oskarżony po wyjściu ze sklepu.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał natomiast **zeznania M. N.** Zeznania te były logiczne i konsekwentne. M. N. jest osoba obcą dla oskarżonego, a zatem nie miała żadnego powodu, by pomawiać go o coś czego nie zrobił. Zaznaczyć należy, że jeśli M. N. czegoś nie widziała, to szczerze o tym mówiła. Godna pochwały jest z pewnością postawa M. N., albowiem widząc, że oskarżony w stanie upojenia alkoholowego wsiadł za kierownicę, odebrała mu kluczyki. Bez znaczenia jest przy tym, jaki dystans do domu oskarżony musiał by pokonać, albowiem w każdej chwili mógł on potrafić pieszego na jezdni czy na chodniku.

Sąd nie znalazł także powodów, by wątpić w wiarygodność zeznań **D. W.** Podkreślić należy, że D. W. miał z oskarżonym kontakt wyłącznie służbowy, a zatem brak podstaw by sądzić, że mógłby on narażać swoją karierę zawodową po by, zeznawać fałszywie. Zresztą, zeznania D. W. i M. N. są zasadniczo spójne. Oczywistym jest, że to co działo się do momentu przyjazdu Policji, D. W. znane jest tylko z przekazu M. N.. Nie dziwi zatem, że relacja M. N. jest bardziej szczegółowa i spójna, a to co relacjonował D. W. może być opatrzone błędem np. kwestia, czy M. N. widziała jakiegoś mężczyznę wysiadającego od strony pasażera. Na rozprawie M. N. jasno zeznała, że nie widziała jak oskarżony dostał się pod sklep.

Za w pełni przydatne i wiarygodne Sąd uznał opinie Zakładu Medycyny Sądowej. Opinie te są jasne, pełne, a nadto sporządzone przed podmiot fachowy, specjalizujący się w tego rodzaju działalności.

Podstawą ustaleń faktycznych były także zgromadzone w sprawie dokumenty. Sąd dał im wiarę, albowiem strony nie kwestionowały ich autentyczności, a i Sąd nie znalazł podstaw, by to czynić.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony stanął pod zarzutem tego, że w dniu 7 czerwca 2017r. w P. znajdując się w stanie nietrzeźwości – badanie metodą chromatografii gazowej wynik 3,83 promila we krwi prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód marki F. (...) o nr rej. (...) tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe doprowadziło Sąd do przekonania, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, tyle że Sąd zmienił nieco opis czynu.

Zgodnie z art. 178a § 1 k.k. karalne jest prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym w stanie nietrzeźwości. Jeżeli natomiast sprawca czynu określonego w § 1 był wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo za przestępstwo określone w art. 173, 174, 177 lub art. 355 § 2 popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka

odurzającego albo dopuścił się czynu określonego w § 1 w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo, popełnia czyn z art. 178 a § 4 k.k. Natomiast według art. 115 § 16 k.k. stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ krwi przekracza 0,5 ‰ lub też prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Oskarżony w dniu 7 czerwca 2017r. w P. znajdując się w stanie nietrzeźwości na poziomie pomiędzy 1,3 promila a 3,0 promila alkoholu we krwi, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód marki F. (...) o nr rej. (...). Sąd wskazał, że poziom nietrzeźwości oskarżonego oscyłował pomiędzy 1,3 promila a 3,0 promila alkoholu we krwi, albowiem precyzyjne ustalenie poziomu alkoholu we krwi oskarżonego w chwili, gdy podjechał pod sklep nie jest możliwe. Jedyny pewny wynik, to wynik badania próbki krwi pobranej od oskarżonego o godz. 11:55. Szczegółowych informacji na temat ilości i rodzaju spożytego przez oskarżonego alkoholu w czasie 8:30-9:30 Sąd nie posiada, albowiem wyjaśnienia oskarżonego, który mógłby w tym temacie powiedzieć najwięcej, są bardzo skąpe. Niezależnie od tego biorąc pod uwagę wynik badania z godziny 11:55, biegłym udało się określić przedział poziomu nietrzeźwości oskarżonego, w interesującym Sąd czasie.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami wymiaru kary z art. 178a § 1 k.k. a także wskazówkami z art. 53 k.k. oraz art. 115 § 2 k.k. dbając jednocześnie by kara spełniła zarówno cele prewencji indywidualnej (wychowawcze i zapobiegawcze), jak i prewencji generalnej rozumianej jako kształtowanie prawnej świadomości społeczeństwa.

Sąd wziął pod uwagę zarówno okoliczności obciążające, takie jak:

- znaczną szkodliwość społeczną,
- zagrożenie w ruchu drogowym, jakie sprawiają nietrzeźwi kierowcy
- wysoki poziom stanu upojenia alkoholowego, w jakim oskarżony się znajdował

Sąd nie dostrzegł szczególnych okoliczności łagodzących, poza tym, że oskarżony nie był wcześniej karany za przestępstwa.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 178 a § 1 k.k. karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 40 zł każda stawka.

Sąd jest przekonany, że wymierzona kara stanowi sprawiedliwą odpłatę za popełnione przez oskarżonego przestępstwo.

Przy wymiarze ilości stawek Sąd wziął pod uwagę wymienione wyżej okoliczności, a przy ustalaniu wysokości stawki Sąd uwzględnił możliwości finansowe i zarobkowe oskarżonego. Oskarżony jest osobą w sile wieku, zdolną do pracy, a zatem uiszczenie przez niego wymierzonej kary grzywny jest jak najbardziej możliwe.

Z kolei mając na uwadze dyspozycję art. 42 § 2 k.k. Sąd był zobowiązany do orzeczenia wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Sąd określił czas trwania tego środka na 4 lata.

Zdaniem Sądu w chwili obecnej wyeliminowanie oskarżonego z ruchu drogowego jest konieczne. Z pewnością ten środek karny będzie dla oskarżonego dotkliwy, ale konsekwencje jazdy w stanie nietrzeźwości, w tym właśnie czasowa utrata prawa do prowadzenia pojazdów, jest powszechnie znana. Oskarżony winien liczyć się z takimi konsekwencjami, gdy w dniu 7 czerwca 2017r. w stanie nietrzeźwości, wybrał się do sklepu pojazdem mechanicznym. Na poczet środka karnego Sąd zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy (pkt. 4 wyroku).

Nadto Sąd orzekł na podstawie art. 43 a § 2 k.k. świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Tak ukształtowana kara jest odpowiednia do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości czynu, jednocześnie nie przekraczając ich ponad miarę.

O kosztach, Sąd orzekł w pkt. 5 wyroku, mając na uwadze zasadę ponoszenia kosztów postępowania przez oskarżonego i nie znajdując podstaw do odstąpienia od niej w rozumieniu art. 624 § 1 k.p.k.

/-/ SSR Monika Małasiak